

Protokół z posiedzenia
Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska
09.02.2022 w trybie zdalnym

OBECNI na posiedzeniu (skład zmienny, część osób wychodziła po omówieniu danego tematu)

Członkowie KDO

1. Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody – Mariusz Waszkiewicz
1. Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony i Rozwoju Dębnik – z up. Tomasz Fiszer
2. Stowarzyszenie Łąki Nowohuckie – Jerzy Skibiński
3. Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne – Kazimierz Walasz
4. Stowarzyszenie Zielone Kliny – w zastępstwie Mariusz Waszkiewicz
5. Fundacja Otwarty Plan – Małgorzata Małochleb
6. Stowarzyszenie „Nasza Olszanica” – Tomasz Fiszer
7. Stowarzyszenie na Rzecz Toń – Alicja Żeńczykowska
8. Fundacja Dzika Klinika – Centrum Pomocy dla Dzikich Zwierząt – Joanna Wójcik
9. Stowarzyszenie Zielone Swoszowice – Dorota Kozak
10. Stowarzyszenie Kraków dla Mieszkańców – Adrianna Siudy
11. Fundacja Dzieci w Naturę – Joanna Kajzer-Bąk, Kasper Jakubowski
12. Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa – Małgorzata Owsiany i Jolanta Sendur

Goście

1. Zarząd Inwestycji Miejskich – Andrzej Kozera
2. Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia – Mateusz Płoskonka
3. Zarząd Dróg Miasta Krakowa – Magdalena Mardyła

Plan posiedzenia KDO ds. Środowiska w dniu 09.02.2022 w trybie zdalnym:

1. Sprawozdanie z działalności KDO ds. Środowiska w roku 2021.
2. Wybór kierownictwa KDO ds. Środowiska na rok 2022.
3. Konsultacje ws. utworzenia użytku ekologicznego Kamieniołom Libana.
4. Informacja na temat postępów realizacji Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Krakowie.
5. Zabezpieczenia ekranów akustycznych przed kolizjami ptaków – kontynuacja.
6. Wolne wnioski.

Przebieg spotkania:

Ad. 1. Sprawozdanie z działalności KDO ds. Środowiska w roku 2021.

Tomasz Fiszer przekazał podstawowe informacje związane z działalnością KDO ds. Środowiska w roku 2021. Informacje o działaniach komisji i podjęte uchwały (podjęto 15 uchwał) są zamieszczone na stronach Biuletynu Informacji Publicznej. W roku ubiegłym spotkania były prowadzone w trybie zdalnym ze względu na sytuację związaną z pandemią. Spotkania komisji są otwarte dla wszystkich mieszkańców, zainteresowanych pracami komisji.

Ad. 2. Wybór kierownictwa KDO ds. Środowiska na rok 2022.

Tomasz Fiszer zaproponował zwyczajowe przeprowadzenie wyboru prezydium, czyli przedstawienie kandydatur i głosowanie.

Głosowanie nad uchwałą Nr 1

Głosowanie nad kandydaturą na przewodniczącego – Tomasz Fiszer

Głosów za: 12

Głosów przeciw: 0

Głosów wstrzymujących się: 1

Głosowanie nad uchwałą Nr 2

Głosowanie nad kandydaturą na wice-przewodniczącą – Jolanta Kapica

Głosów za: 13

Głosów przeciw: 0

Głosów wstrzymujących się: 0

Głosowanie nad uchwałą Nr 3

Głosowanie nad kandydaturą na sekretarza – Joanna Wójcik

Głosów za: 13

Głosów przeciw: 0

Głosów wstrzymujących się: 0

Skład prezydium Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska w roku 2022:

Tomasz Fiszer, Stowarzyszenie Nasza Olszanica – **Przewodniczący Komisji**,

Jolanta Kapica, Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony i Rozwoju Dębnik - **Wiceprzewodnicząca Komisji**,

Joanna Wójcik, Fundacja Dzika Klinika – Centrum Pomocy dla Dzikich Zwierząt – **Sekretarz Komisji**.

Ad. 3. Konsultacje ws. utworzenia użytku ekologicznego Kamieniołom Libana.

Tomasz Fiszer – na wniosek Wydziału Kształtowania Środowiska mamy zaopiniować powstanie użytku ekologicznego w ramach konsultacji społecznych. Jolanta Pilch i Kasper Jakubowski byli współautorami uchwały w tym przedmiocie i prowadzą działania, aby ten użytek powstał.

Kacper Jakubowski – bardzo cieszymy się, że jesteśmy na tym etapie. Konsultacje przeprowadzone przez UM dowiodły, że co do meritum nie ma wątpliwości. Nie cały teren zostanie objęty użytkowaniem, a tereny przemysłowe będą musiały być zrewitalizowane. W przypadku tego rodzaju kamieniołomami mamy do czynienia z gatunkami, które powinny być chronione w sposób czynny i bierny – część terenów, gdzie nie będziemy robić nic, czyli można zobaczyć na czym polega sukcesja, że to jest pewien proces warty uwagi i inspirujący (Park Natury w Berlinie jako przykład – po 70 latach udział gatunków obcych spada). Kamieniołom Libana podlega indywidualnym regulacjom. Dobrze, żeby powstał tam budynek edukacyjny, który wyjaśniłby na czym polega sukcesja czynna.

Kazimierz Walasz – zajęcia edukacyjne są bardzo cenne, szczególnie dla dzieci ma to duże znaczenie rozwojowe. Przy użytku ekologicznym pozostawienie roślin inwazyjnych jest błędem i nie powinniśmy tego pokazywać, bo one powodują niszczenie roślin.

Jerzy Skibiński – nie potrzebujemy roślin inwazyjnych i obserwowania jak atakują przyrodę. Jestem przeciw zachowaniu terenów z roślinami inwazyjnymi.

Joanna Kajzer-Bąk – zgadzam się z przedmówcami. Sukcesja i obserwowanie procesów naturalnych jest bardzo ciekawe, natomiast nawłóć wiąże się z ogromnymi stratami przyrodniczymi. Płazy wymagają siedliska wilgotnego, a nawłóć wysusza teren i to jest niepożądane. Udało się nam zablokować budowę tyrolek, natomiast później nikt z nas nie uczestniczył w projekcie uchwały – nie ma określonych gatunków chronionych.

Joanna Wójcik – Jeżeli chodzi o chęć obserwacji gatunków obcych to może służyć do tego trasa rowerowa od Krakowa do Tyńca – tam nad Wisłą rosną nawłocie kanadyjskie, niecierpek gruczołowaty, kolczurka klapowana, redestowiec ostrokończysty. Nasza rodzima nawłóć zwyczajna, występuje jedynie na wykoszonych wałach przeciwpowodziowych.

Kasper Jakubowski – w Kamieniołomie Libana nie ma inwazji nawłoci na całym terenie, tam gdzie są murawy – tam jest wskazana ochrona. Rzeczywistość jest ważniejsza od idei, to wynika z tego jak zarządzamy terenem. Ciekawe jest zderzenie – jak to się cały czas zmienia. Tam pojawiają się inne gatunki. Chociażby sukcesja przyrody w Czarnobylu jest bardzo ciekawa. Jeżeli udałoby się wydzielić takie fragmenty, gdzie zostawiamy naturę samą sobie, bo różnorodność podejścia też jest cenna. Rozumiejąc Państwa argumenty wycofuje swój wniosek dotyczący pozostawienia terenów naturalnej sukcesji.

Kazimierz Walasz – mamy wiele innych miejsc, gdzie możemy obserwować sukcesje gatunków inwazyjnych, a nie aby na użytku ekologicznym robić eksperyment.

Jolanta Sendur – trwają konsultacje i mieszkańcy chcą ten teren wykorzystać w sposób edukacyjny i rekreacyjny, boją się, że użytek spowoduje brak dostępu do tego terenu. Myślę, że jest tutaj ochrona dla siedlisk przyrodniczych związanych ze środowiskiem wodnym – specjalnie nie eksponowaliśmy roślin, bo chcemy udostępnić teren, a zieleń nam tam przeszkadza. W celu ochrony przyrody zostały ujęte podstawowe zakazy odnoszące się do zespołów krajo- i przyrodniczych, użytków ekologicznych czy tablic reklamowych. Nie wiem, czy jest sens wprowadzania dodatkowych zakazów. Nie chronimy samych roślin, ale siedliska. Sposoby ochrony czynnej użytku – prosimy o wskazanie. Gatunki inwazyjne mają być likwidowane i to jest nasz obowiązek. Prosimy abyście bardzo dokładnie precyzowali to na piśmie, bo zdanie KDO jest ważne z punktu widzenia uzasadnienia merytorycznego.

Tomasz Fiszer – niepokoi mnie to, że jest dyskusja jaka będzie wizja, bo myślałem, że to ma być użytek ekologiczny i wizja już istnieje - podstawy do powołania użytku są. Mówienie o wizji to jest cofanie się w temacie. Komisja przekazuje merytoryczne wnioski, a czy będą brali Państwo pod uwagę wnioski niemerytoryczne innych stron?

Jolanta Sendur – wnioski niemerytoryczne dotyczą udostępnienia terenu dla mieszkańców, którzy życzą sobie, aby ta przyroda była im udostępniona. Nie możemy nie brać pod uwagę uwag mieszkańców. Nie ma tam takich wartości przyrodniczych, które by zakazywały udostępnienie mieszkańcom. Nie tylko walory przyrodnicze ale walory, które dają coś mieszkańcom są ważne.

Tomasz Fiszer – użytek ekologiczny nie oznacza, że teren zostanie zamknięty. Jasno są określone kwestie, co jest chronione i jakie są zakazy.

Jerzy Skibiński – dla łąk nowohuckich wymyśliliśmy takie motto – by przyroda trwała, a ludzie mogli z niej korzystać.

Kazimierz Walasz – ja ze zgrozą słyszę informację, że skały odpadają. Wystarczyłoby wchodzenie na własną odpowiedzialność lub strefy z zakazem wejścia. Użytek powinien być dostępny dla mieszkańców, ale bez możliwości jazdy na rowerze i spacerów z psem. Nie powinno się betonować ścieżek, to nie jest potrzebne. Punkt 8 – z wyjątkiem amatorskiego połowu ryb – dla mnie jest jasne, że tam nie powinno być żadnego połowu ryb.

Jolanta Sendur – nikt nie chce tych skał zabezpieczać - jeżeli będzie ścieżka daleko od skał, to będzie bezpieczna. Nie możemy wybrać sobie zakazów fragmentarycznie, bo z ustawy muszą być brane literalnie w całości – nie możemy ustanowić wyjątku z zakazem amatorskiego połowu ryb.

Joanna Kajzer-Bąk – tam jest amatorski połów ryb – zostały tam wpuszczone inwazyjne karasie, które wyjadają larwy płazów i trzeba je usunąć. Ochrona czynna - należałoby prowadzić monitoring płazów, a nad lustrem wody i jego zacienieniem trzeba czuwać ze względu na ważki. Możliwym problemem mogą być wierzby i gnijące liście – trzeba to obserwować. Jeżeli chodzi o ścieżki to jestem zaniepokojona, bo mamy do czynienia z bardzo słabo migrującymi gatunkami, które bardzo szybko giną. Tutaj względy człowieka są na drugim miejscu, a ścieżki powinny być wytyczone w najmniej zmienionym terenie. Ludzie mogą tam wchodzić, ale w udostępnionym miejscu – to nie jest park. Skoro nikt nie przewiduje reklam, to czemu tam tego zakazu nie wprowadzić.

Mariusz Waszkiewicz – eksperymenty z obcymi gatunkami inwazyjnymi – tutaj byłbym ostrożny. Użytek ekologiczny ma na celu ochronę przyrody, a nie tworzenie terenów rekreacji. Ustawa precyzuje, że nie ma możliwości wprowadzenia zakazu wstępu dla mieszkańców. Natomiast wprowadzanie rowerzystów jest mocno dyskusyjne. Zakaz tablic reklamowych powinien być wprowadzony. Nie wiem czy dla Kamieniołomu Libana lepszym pomysłem nie byłby zespół krajobrazowo-przyrodniczy obejmujący większy obszar.

Joanna Wójcik – coraz gorzej postrzegam fachowość przyrodników w ZZM. Wszelkiego rodzaju użytki, parki narodowe są takiego rodzaju muzeami przyrody. W muzeum nie ma miejsc, które uatrakcyjniają pobyt, typu ścieżka rowerowa, miejsce zabaw dla dzieci. Pewnych rzeczy

w muzeum nie można robić, porównajmy te dwa miejsca. To użytek ekologiczny nie park miejski, to ma być muzeum przyrody, ścieżki powinny być wytyczone tak, żeby tego nie zniszczyć (nie dla ruchu rowerowego, wózków, quadów itp.).

Jolanta Sendur – nie ma możliwości budowy trasy rowerowej, bo zakazy regulują sposób gospodarowania. Zakazy są tak skonstruowane, aby można było wytyczyć ścieżkę. Forma zespół krajobrazowo-przyrodniczy może byłaby lepsza, natomiast park kulturowy znosi formę zespołu krajobrazowo-przyrodniczego. Plac zabaw dla dzieci nie będzie możliwy na terenie użytku.

Jerzy Skibiński – jest problem między rozdziałem terenów z dostępem dla mieszkańców od chronionych. Tam ma pierwszeństwo przyroda, pierwszeństwo ludzi jest w parkach.

Kasper Jakubowski – mieszkańcy będą mieli dostęp do parku, który jest obok. Użytek zabezpieczy ten teren przed zniszczeniem i ważne jest, jak ten teren będzie zagospodarowany.

Joanna Wójcik – w Tatrzańskim Parku Krajobrazowym nie ma szlaków dla osób niepełnosprawnych w terenach trudno dostępnych, bo te tereny musiały być zniszczone, aby stały się dostępne.

Kazimierz Walasz – chciałem dodać, że pozostałości po wapiennikach są bardzo cenne i mogą być wykorzystane jako poznanie technik, do czego one służyły (jako relikty przemysłowe) – będzie to wartość dodana. ZMZ planuje wybudowanie biurowca prawdopodobnie na miejscu baraku drewnianego, to nie będzie teren całkowicie przyrodniczy.

Tomasz Fiszer – prowadzone są konsultacje społeczne dotyczące powołania użytku, gdzie będą chronione wartości przyrodnicze. W momencie powołania użytku przystępuje się do użytkowania – sprawy związane ze sposobami ochrony czynnej. Niepokoi mnie podejście ZMZ, jak to użytkowanie będzie przeprowadzane, np. na Zakrzówku ingerencja jest bardzo duża. Dlatego mam obawę, czy ten sposób będzie właściwy, aby wartości przyrodnicze były zachowane, bo to jest teren bardzo wrażliwy.

Mamy projekt uchwały, natomiast sukcesja gatunków jest niekorzystna i to powinno być zmodyfikowane. Czy jesteśmy w stanie dzisiaj zmodyfikować zapisy uchwały i ją podjąć?

Kazimierz Walasz – z Joanną Kajzer-Bąk zaproponowaliśmy nowy projekt uchwały i nie ma tam żadnej sprzeczności, był konsultowany z panią Jolantą Sendur.

Tomasz Fiszer przeczytał treść uchwały i została wprowadzona bieżąca korekta.

Jolanta Sendur – czytając projekt uchwały, zastanawiam się, dlaczego nie zespół krajobrazowo-przyrodniczy, czy Regionalny Dyrektor Ochrony Przyrody będzie chciał uwzględnić ten zapis. I zastanowić się, czy pewnych rzeczy się nie przedobrzy wpisując więcej niż mniej.

Tomasz Fiszer – nie chcielibyśmy cofać się do dyskusji czy to ma być użytek ekologiczny czy zespół krajobrazowo-przyrodniczy. Uważam, że trzeba te elementy uwzględnić w uchwale, aby ich nie utracić.

Kazimierz Walasz – Popieram zdanie przewodniczącego – walory przyrodnicze tutaj dominują.

Głosowanie nad uchwałą Nr 4

Dotyczy: Konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Miasta Krakowa w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Kamieniołom Libana”.

Głosów za: 12

Głosów przeciw: 0

Głosów wstrzymujących się: 1

Ad. 4. Informacja na temat postępów realizacji Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Krakowie.

Tomasz Fiszer – to jest kontynuacja tematu. Koncepcja została opracowana, decyzja środowiskowa nie była potrzebna, czy zostało przeprowadzone spotkanie z mieszkańcami zorganizowane przez Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia?

Andrzej Kozera – w 2021 roku został złożony wniosek budżetowy na rok 2022 o środki - jeden milion złotych w budżecie i w uchwale budżetowej jest przeznaczony na opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie decyzji i uzyskanie pozwolenia na budowę do końca roku. Będzie ogłoszony przetarg na wyłonienie wykonawcy. Nie ma czasu na zamknięcie projektów wykonawczych w tym roku. W nowym roku ten plan jest aktualny.

Joanna Wójcik – czy jest już przygotowana procedura przetargowa i kiedy będzie ogłoszenie przetargu. Przygotowanie przetargu pod koncepcje trwało pół roku, a mamy już luty.

Andrzej Kozera – jeżeli środki mamy tegoroczne to musimy planować w takim tempie, aby zrealizować zakres rzeczowy w bieżącym roku. Obecnie czekamy na spotkania z mieszkańcami. Koncepcja stanowić będzie opis przedmiotu zamówienia, posłuży jako opis zakresu do zamówienia projektu budowlanego.

Tomasz Fiszer – jak wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o głos mieszkańców?

Mateusz Płoskonka – planowane były dwa spotkania z mieszkańcami – z wyodrębnieniem kwestii dotyczącej ośrodka w związku ze skargami grup mieszkańców. Spotkanie dotyczące osiedla Tyniec dotyczyło zamierzeń inwestycyjnych – w związku z sytuacją finansową gminy spotkanie na jesieni zostało odwołane. W tym roku planowany jest cykl spotkań w kwietniu i czerwcu. Jeżeli w związku z zamówieniem publicznym będzie organizowane spotkanie, to będzie ono miało charakter wyłącznie informacyjny. Jesteśmy chętni wesprzeć jednostkę merytoryczną, jeżeli się do nas z tym zwróci.

Tomasz Fiszer – radni oczekują takiego spotkania dla mieszkańców w temacie ośrodka.

Joanna Wójcik – mnie niepokoi, że uzależniamy prace nad projektem budowlanym ośrodka od spotkań z mieszkańcami, których termin się przesuwają i jest to już czwarty rok od podjęcia uchwały. Jakie to będą spotkania, jaki będzie ich cel?

Mateusz Płoskonka – planowane spotkania będą dotyczyły tej i innych dzielnic w całości. Jak to na spotkaniach konsultacyjnych, mieszkańcy zgłaszają swoje postulaty. W przypadku tego tematu nie widzę przeszkód, aby ZZM zwrócił się do nas i w marcu (do końca lutego są obostrzenia dotyczące spotkań) moglibyśmy takie spotkanie informacyjne zorganizować. Celem spotkania będzie też odniesienie się do obaw mieszkańców i wyjaśnienia na jakich zasadach

funkcjonuje taki ośrodek. Jeżeli nie da się ze względu na obostrzenia przygotować spotkania w formie stacjonarnej, będzie ono w formie hybrydowej.

Joanna Wójcik – jeżeli spotkanie będzie w formie informacyjnej, to dlaczego uzależniamy od tego dalsze postępowanie?

Andrzej Kozera – w sposób świadomy w porozumieniu z Wydziałem Polityki Społecznej nie idziemy w kierunku konsultacji społecznych. Spotkanie konsultacyjne już się odbyło z mieszkańcami.

Kazimierz Walasz – niepokoi mnie aktywność radnego Marka Sobieraja. Czy istnieje zagrożenie ze strony Marka Sobieraja, że przeszkodzi w tej inwestycji. Dla niego jest ważne, aby mieć wyborców i chce aby wszystko było zabudowane.

Mateusz Płoskonka – nie jesteśmy od tego, aby odpowiadać za to, co robią radni miejscy – każdy ma możliwość wzięcia udziału w spotkaniu. Na spotkanie informacyjne zaprosimy również osoby, które mają wiedzę ekspercką i reprezentujące KDO.

Joanna Wójcik – prosimy, aby nas informować o takich spotkaniach. Może warto skumulować w jednym dniu spotkanie o inwestycjach w Tyńcu i o ośrodku.

Mateusz Płoskonka – kumulacja dwóch spotkań w jednym dniu jest trudna, bo po dwóch godzinach dynamika spotkania spada. Spotkanie na temat ośrodka prawdopodobnie będzie już w marcu jako pierwsze.

Tomasz Fiszer – dziękujemy gościom i zapraszamy na nasze spotkania.

Ad. 5. Zabezpieczenia ekranów akustycznych przed kolizjami ptaków – kontynuacja.

Magdalena Mardyla – realizacja zadań przebiegła pomyślnie z wyjątkiem ul. Kątowej/Żelaznej. Jeśli chodzi o pozostałe lokalizacje czy mamy się kierować Państwem pismem wysłanym do nas w ubiegłym roku ?

Joanna Wójcik – proponuję wykonać to, co wysłaliśmy – zakończenie północnej części Krakowa. Kiedy to Państwo zamkniecie?

Magdalena Mardyla – obecnie ogłoszony został przetarg na wymianę paneli ekranów akustycznych w ciągu ul. Wielickiej oraz na al. 29-go Listopada. W zapisach przedmiotowego przetargu zostały uwzględnione zabezpieczenia paneli przezroczystych przed kolizją ptaków. W związku z powyższym oczekujemy na rozstrzygnięcie ww. przetargu. W przypadku braku realizacji ww. prac w ramach przedmiotowego przetargu, tut. Zarząd wykona je w ramach innego zadania

Joanna Wójcik – niepokoi mnie ekran przy ul. Opolskiej (przy Batalionu Skąta).

Magdalena Mardyla – tutaj nas trzymają inne zadania, np. należy zweryfikować czy będzie on demontowany czy też nie w ramach prowadzonych prac inwestycyjnych. W przedmiotowej kwestii w ciągu kilku dni będziemy mieć informacje.

Joanna Wójcik – pozostawione są na ekranach zabezpieczonych pojedyncze okna niezabezpieczone.

Magdalena Mardyla – Czy wykonujemy zabezpieczenia na panelach, które są już zarośnięte ?

Joanna Wójcik – jeżeli są całkowicie zarośnięte to pozostawiamy roślinność, natomiast ptaki latają pomiędzy gałęziami – one nie widzą, że tam jest blokada. Czyli rozchylamy pnącza i naklejamy oznakowanie.

Kazimierz Walasz – wszelka zieleń na ekranach od strony jezdni powinna być usuwana. I wtedy naklejone oznakowanie. Apeluje do projektantów, aby te ekrany były zielone i nie rażące dla odbiorców.

Joanna Wójcik – popieram, że roślinność powinna być usunięta. Kiedy będzie lista do oklejania na ten rok?

Magdalena Mardyla – Muszą być zapewnione odpowiednie warunki atmosferyczne, które pozwolą na przystąpienie do realizacji i do wymiany paneli na nowe.

Ad. 6. Wolne wnioski.

Spotkanie m.in. przedstawicieli KDO z Prezydentem Jackiem Majchrowskim i odpowiedź Prezydenta.

Tomasz Fiszer - podziękowanie dla Kazimierza Walasza, Jolanty Kapicy i Mariusza Czopa – za aktywny udział w spotkaniu.

Kazimierz Walasz – idea spotkania była taka, aby przypomnieć o niektórych tematach i omówienie bieżących spraw. Będzie procedowany plan dla osiedla Podwawelskiego, które ma być w pełni przeznaczony pod wysoką zabudowę a nie pod park. Prezydent uważa, że Pani, której zabrano 4 hektary pod ogródki, musi dostać rekompensatę za zabrany jej teren. Nie konsultowałem się z Prof. Czopem i z Jolantą Kapicą, dlatego nie wypracowaliśmy wspólnego stanowiska. Prezydent nie jest w stanie wszystkich informacji kontrolować.

Tomasz Fiszer – w związku z pismem od Prezydenta Muzyka – oczekuje on, że mamy zgłosić listę miejsc pod ochronę. Czy mamy to przygotować na spokojnie, czy od razu, czy jest określony jakiś termin?

Kazimierz Walasz – trzeba już nad tym pracować, aby na najbliższe KDO mieć wstępną propozycję. Nasze pisma powinny być konsultowane z radnymi, aby były bardziej efektywne.

Mariusz Waszkiewicz – my taką listę mamy. Wykaz terenów przeznaczonych do wykupu – jest rozpoczęta praca, która została zatrzymana ze względu na brak zainteresowania, ale można ją teraz kontynuować.

Działka w rejonie ul. Kuźnicy Kołłątajowskiej

Tomasz Fiszer – w związku z działką 545/6 położoną w Krakowie – celem przeznaczenia 35 arów jako zieleni publicznej zgodnie z MPZ - mieszkańcy proszą o zajęcie się tym tematem. Rada Dzielnicy również zwróciła się do Prezydenta o podjęcie działań w związku z wykupieniem tego terenu. Czy ktoś zna ten temat i może wspomóc mieszkańców? Możemy przygotować uchwałę w tej sprawie.

Kazimierz Walasz – wystarczy przygotować ramową uchwałę popierającą mieszkańców. Jest to duży teren i plan przewiduje takie przeznaczenie, a jak będzie to własność miasta, to łatwiej będzie to utrzymywać.

Joanna Wójcik – można zapytać urzędników, na jakim etapie jest ten temat.

Tomasz Fiszer – czyli najpierw zapytanie, a potem uchwała.

Temat bobrów na ul. Potoczek

Alicja Żeńczykowska – w związku z bobrami – mieszkańcy denerwują się na bobry, ale może udałoby się wypracować ogólne działania wspólnie z miastem, aby jedni i drudzy żyli w zgodzie.

Joanna Kazjer-Bąk – ostatnio został opublikowany artykuł zestawiający walory bobrów – skontaktuję Cię z autorami.

Kazimierz Walasz – czy zalewanie powinno się dopuszczać, czy nie w zależności od konkretnej sytuacji z wizją w terenie.

Mariusz Waszkiewicz – jeżeli ktoś buduje się w takim terenie, a urzędnicy na to pozwalają, to jest to problem w terenach nadwodnych, gdzie nie powinna być dopuszczona zabudowa. Są profesjonaliści zajmujący się bobrami i można te informacje znaleźć w internecie. Odpowiedzialność spoczywa na RDOŚ-iu i to jest ich kompetencja.

Alicja Żeńczykowska – na ul. Potoczek bobry pojawiły się po zabudowie, przegonione z innego miejsca.

Mariusz Waszkiewicz – tam nie powinno być wydawanych decyzji pozwalających na zabudowę na tej ulicy.

Alicja Żeńczykowska – to może zachęcić miasto do nie wydawania zgody na tym obszarze.

Kazimierz Walasz – może przygotuje Pani wstępnie taki projekt uchwały i spotkać się z Prezydentem Muzykiem, aby rozwiązać ten problem, żeby mieli szersze pojęcie na ten temat. Na przykładzie tej ulicy zaproponować rozwiązanie systemowe.

Mariusz Waszkiewicz – WKŚ i RDOŚ powinny zaopiniować, że występują tam bobry i na podstawie tego WOS może przygotować opinie o braku możliwości zabudowy.

Zakrzówek

Joanna Kajzer-Bąk – po wizycie na Zakrzówku zobaczyliśmy, że część murawy kserotermicznej została zniszczona – zrobiono tam drogę dla pieszych. Jesteśmy zdruzgotani, bo ustalenia były takie, że naturalne ścieżki nie zostaną zniszczone. Naniesiono kruszec i jest poszerzona droga. Co z tym zrobić?

Tomasz Fiszer – takie tematy trzeba nagłaśniać - tam gdzie pojawia się ZZM i jego zapewnienia, a potem następują zniszczenia po realizacji prac. W uchwale nie jest napisane, że nie będzie ścieżek, ale że ten teren będzie szczególnie chroniony.

Mariusz Waszkiewicz – konieczne jest, aby Joanna przygotowała uchwałę i poinformowała o tym, aby wszyscy wiedzieli co się dzieje, bo oni mogą o tym nie wiedzieć.

Joanna Kajzer-Bąk – to jest chyba poza użytkiem, ale miał to być obszar pod nadzorem i chroniony.

Joanna Wójcik – trzeba robić notatki z takich spotkań i przysyłać do instytucji uczestniczących w spotkaniu.

Joanna Wójcik – Jest problem, że ZZM nie ma wiedzy przyrodniczej, świadomości przyrodniczej, nie zwraca się do specjalistów - może Zarząd powinien zatrudnić takie osoby?

Kazimierz Walasz – w ZZM brakuje wypracowanych zasad i procedur, do których wszyscy się stosują i do których moglibyśmy się odwoływać. Czyli należy przygotować taką listę we współpracy z jednostką.

Tomasz Fiszer - KDO zbierze i przekaże uwagi do ZZM, do tych tematów, które robione są ewidentnie źle.

Pozostałe propozycje

Mariusz Waszkiewicz – może nagrania z komisji upubliczniać, np. Na FB.

Załączniki:

-

Protokołowała:

Dorota Kozak

Sekretarz Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska